

Kamiński, Jarosław

Wychowanie do miłości podstawą przygotowania do małżeństwa i życia w rodzinie

Studia Płockie 39, 91-103

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Jarosław Kamiński

WYCHOWANIE DO MIŁOŚCI PODSTAWĄ PRZYGOTOWANIA DO MAŁŻEŃSTWA I ŻYCIA W RODZINIE

Miłość jest podstawowym pragnieniem i powołaniem każdego człowieka. Przypomniał o tym Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis*: „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa” (RH 10). Zdolność do przyjęcia miłości i obdarowania nią innych jest wpisana w naturę człowieka i stanowi fundament wszelkich odniesień zarówno do Boga, jak i do bliźnich. Dlatego podstawą przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego jest wychowanie do miłości. Tylko te osoby, które potrafią obdarować miłością i przyjąć miłość drugiej osoby są w stanie odpowiedzialnie zawrzeć sakramentalny związek małżeński i założyć chrześcijańską rodzinę – wspólnotę miłości (FC 37).

1. Właściwe rozumienie miłości

Przyjmując wychowanie do miłości jako podstawę przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego oraz najważniejszy cel wychowania człowieka, należy nakreślić prawdziwą i pełną wizję miłości. Termin „miłość” stał się dziś, jak zauważa Benedykt XVI, „(...) jednym ze słów najczęściej używanych i także nadużywanych, którym nadajemy znaczenia zupełnie różne” (DCE 2). Funkcjonuje bowiem wiele fałszywych pojęć i nieporozumień, np., że miłość to uczucie, seks itp. Okazuje się, że często terminem „miłość” określa się rzeczywistość, która z prawdziwą miłością nie wiele ma wspólnego, lub redukuje się ją do przeżyć erotycznych, doświadczanych emocji i uczuć¹.

¹ J. Wilk, R. Bieleń, *Pedagogika rodziny. Zagadnienia wybrane*, w: J. Stala, E. Osewska (Red.), *Rodzina bezcenny dar i zadanie*, Radom 2006, s. 461; W. Szewczyk, *Miłość warunkiem rozwoju*, w: K. Ostrowska, M. Ryś (Red.), *Wychowanie do życia w rodzinie*, Warszawa 1999, s. 62-66.

Prawdziwa miłość w pierwszym rzędzie wiąże się z osobą samego Boga, który jest miłością (por. 1 J 4, 8.16). Bóg stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo wezwał go także do relacji miłości, będącej podstawowym powołaniem każdej ludzkiej istoty (KKK 1604). Najbardziej wymownym znakiem miłości Boga do człowieka było wcielenie Syna Bożego, który przyjmując ludzką naturę doświadczył również tęsknoty ludzkiego serca za miłością. Z tego też względu miłość do Boga i człowieka stała się podstawowym tematem nauczania Jezusa z Nazaretu², zaś Jego śmierć na krzyżu stała się najbardziej wymownym znakiem miłości, gdyż oznaczała złożenie daru życia Syna Bożego dla człowieka³.

Doświadczenie miłości Boga w życiu uzdalnia człowieka do pewnego rodzaju miłości wyższej, która nie jest egoistyczna, zatroskana tylko o własne dobro i traktująca drugiego człowieka jako przedmiot własnych pożądliwości. W takiej miłości można wyróżnić trzy elementy: (1) akt woli, (2) element obdarowania i (3) element bezinteresowności⁴. Prawdziwa i dojrzała miłość nie jest tylko uczuciem, które jest czymś zmiennym i może ulegać przeobrażeniom, ale jest przede wszystkim rozumnym aktem woli, który kieruje postawą człowieka⁵. Taka miłość jest szczególnie uwrażliwiona na autentyczne dobro kochanej osoby, które służy jej rozwojowi w wymiarze naturalnym i nadprzyrodzonym. Ten, kto skoncentrowany jest głównie na sobie, kocha miłością niedojrzałą. Natomiast w dojrzałej miłości kluczowym elementem jest bezinteresowność. Oznacza to, że osoba kochająca i obdarzająca drugiego człowieka autentycznym dobrem nie czyni tego z powodu własnych korzyści, spodziewając się nagrody czy wdzięczności, ale czyni to bezinteresownie, ponieważ uznaje go za godnego miłości. Taka miłość potrafi obdarzać dobrem nawet nieprzyjaciół.

Miłość nie jest czymś gotowym i ostatecznym w człowieku. Jest ona owocem długiego procesu rozwoju i wychowania, który szczególnie ważny jest w początkowym okresie życia człowieka. Miłość bowiem nie jest tylko dana ale i zadana, aby mogła stawać się coraz bardziej prawdziwa i dojrzała. Dla dziecka, szczególnie w pierwszych latach życia, miłość jawi się głównie jako

² Zob. Mt 5, 43-48; Mt 22, 33-40; Mk 12, 28-34; Łk 6, 27-36; Łk 10, 25-37; J 13, 31-35; J 21, 15-19. Przymioty autentycznej miłości przytacza św. Paweł w 1 Liście do Koryntian (1 Kor 13, 1-8).

³ J. Wilk, Wychowanie do miłości, w: G. Witaszek, R. Podpora (Red.), Wychowanie do życia w rodzinie, Lublin 1996, s. 74-75.

⁴ M. Wolicki, Wychowanie do miłości w rodzinie, w: M. Kaszowski (Red.), Rodzino stawaj się tym, czym jesteś... I Kongres Rodziny Archidiecezji Przemyskiej 3-7 maja 1995, Przemyśl 1996, s. 143-144.

⁵ U. Dudziak, Wychowanie do miłości, Częstochowa 2002, s. 20; A. Skreczko, Wychowanie do miłości, w: Pukam do drzwi Waszych domów i pragnę się z Wami spotkać. Rozważania na temat „Listu do Rodzin” Ojca Świętego Jana Pawła II, Warszawa 1994, s. 178-179.

potrzeba, a dopiero stopniowo, pod wpływem oddziaływania wychowawczego, uczy się postawy miłości jako daru z siebie – miłości altruistycznej⁶.

2. Rodzina głównym podmiotem wychowania do miłości

Wychowanie dziecka do miłości jest przede wszystkim zadaniem i obowiązkiem rodziny – wspólnoty życia i miłości⁷. Proces ten nie rozpoczyna się z chwilą narodzin, ale z chwilą poczęcia dziecka. Już wtedy dziecko, będące na etapie rozwoju prenatalnego, otrzymuje pierwsze informacje wychowawcze pochodzące od rodziców, szczególnie od matki. Przeżycia matki w okresie ciąży nie pozostają bez wpływu na rozwój dziecka w łonie i po urodzeniu. Zdaniem D. Kornas-Bieli wychowywanie dziecka w fazie prenatalnej przybiera różne formy realizacji, np.: „(...) kontakt cielesny ciała dziecka z otaczającym go ciałem matki (otulenie); fizyczny – dotykowy kontakt dziecka przez powłoki brzuszne; ruchy ciała matki; metabolizm matki będący odpowiednikiem jej stanu psychicznego, dźwięki i pozalingwistyczne cechy języka mówionego w otoczeniu dziecka (np. jego zabarwienie emocjonalne)”⁸.

W wychowaniu prenatalnym do miłości ważną rolę pełni ojciec dziecka, który poprzez bliską obecność z matką daje dziecku poczucie bezpieczeństwa, akceptacji i miłości. Ojciec powinien otaczać dziecko i matkę szczególną opieką, rozumieć zmiany zachodzące w organizmie i psychice żony oraz chronić ją i dziecko przed wszystkim, co powoduje napięcie nerwowe i stres. Pozytywny stosunek matki i ojca oraz najbliższego otoczenia do dziecka prenatalnego ma również pozytywne znaczenie dla jakości ich oddziaływania wychowawczego po urodzeniu dziecka. Rodzice, obdarzając dziecko miłością, spełniają elementarny warunek wychowania do miłości;

⁶ M. Wolicki, *Wychowanie do wartości*, Wrocław 1999, s. 122-125.

⁷ KDK 47. Zob. J. Kamiński, *Wychowanie dziecka do miłości podstawowym zadaniem chrześcijańskich rodziców*, w: R. Bagiński, J. Kamiński (Red.), *Chrzest dziecka. Modlitewnik i praktyczne rady dla rodziców i chrześniych*, Płock 2010, s. 54-61; M. Ryś, *Wychowanie do miłości*, w: M. Ryś (Red.), *Autorytet prawdy. Wychowanie dzieci i młodzieży*, Warszawa 2006, s. 164-170.

⁸ D. Kornas-Biela podaje kilkanaście sposobów wychowywania dziecka prenatalnego przez rodziców, jak np.: pozytywne myślenie o dziecku, rozmowa z dzieckiem, pisanie listów do dziecka, słuchanie z dzieckiem bezpiecznej muzyki, różne formy kontaktu dotykowego, obserwacja ruchów dziecka i reagowanie na nie, trwanie w świadomości obecności dziecka i włączenie go w całość biegu własnego życia, medytacja tekstów biblijnych związanych treściowo z doświadczeniami rodzicielskimi oraz modlitwa za dziecko i z dzieckiem. Tenże, *Rodzina w procesie prokreacji*, w: J. Stala, E. Osewska (Red.), *Rodzina bezcenny dar i zadanie*, Radom 2006, s. 529-530; zob. M. Wolicki, *Prenatalne czynniki wpływające na rozwój i wychowanie dziecka*, „*Spółeczeństwo i Rodzina*” 1 (2004), s. 73-86.

aby człowiek potrafił kochać musi najpierw być kochany⁹. Małe dziecko doświadczające stałej miłości rodziców kształtuje w sobie tzw. „prazaufanie”, które ściśle wiąże się z karmieniem niemowlaka przez matkę. Karmiąca matka zaspokaja nie tylko potrzebę głodu dziecka, ale zaspokaja także jego potrzebę bliskości, przynależności, bezpieczeństwa i miłości. Z tej relacji rodzi się w dziecku otwartość na ludzi oraz zdolność do odpowiadania miłością na miłość. Obdarowywanie miłością dziecka przez rodziców jest warunkiem koniecznym i niezastąpionym do jego osobistego rozwoju i funkcjonowania w społeczeństwie¹⁰.

Ważnym elementem w procesie wychowania do miłości jest odpowiedni klimat życia rodzinnego. Na klimat rodziny wpływa wiele czynników, które można pogrupować w trzy kategorie: (1) czynniki pośrednio oddziałujące z klimatu wokół ludzkiego życia i rodziny; (2) czynniki oddziałujące z rodziny macierzystej w czasie indywidualnego dojrzewania fizycznego, psychicznego i duchowego; (3) czynniki oddziałujące aktualnie i bezpośrednio w konkretnym środowisku rodzinnym¹¹. Odgrywają one znaczącą rolę w kształtowaniu właściwej atmosfery wychowawczej w domu rodzinnym. Jednak ze względu na to, że trzecia kategoria czynników wpływa bezpośrednio na konkretną rodzinę znajdującą się „tu i teraz”, odgrywa ona pierwszoplanową rolę w kształtowaniu dobrego klimatu w rodzinie.

W pedagogice do najważniejszych czynników, oddziałujących bezpośrednio na rodzinę, zalicza się: radosne przeżywanie macierzyństwa i ojcostwa w wymiarze wartości duchowych; wdzięczność najbliższej rodziny za dar dziecka, które dzięki matce wchodzi do wspólnoty rodzinnej; pomoc

⁹ G. Malcher, Wychowanie do miłości – rodzina szkołą miłości, w: F. Adamski (Red.), Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej, Kraków 1984, s. 310. Zob. A. Szymanowska, Rodzice jako wychowawcy, w: K. Ostrowska, M. Ryś (Red.), Wychowanie do życia w rodzinie, Warszawa 1999, s. 196-200.

¹⁰ J. Wilk, Pedagogika rodziny, Lublin 2002, s. 149; zob. B. Parysiewicz, Funkcje i ranga miłości w wychowaniu i życiu społecznym, „Roczniki Teologiczne” 51 (2004), z. 6, s. 107-121.

¹¹ K. Ostrowska do pierwszej grupy zalicza takie czynniki, jak: ogólne nastawienie społeczeństwa wobec macierzyństwa i ojcostwa, stosunek społeczeństwa do rodzin wielodzietnych, stosunek społeczny do kobiet brzemiennych, stosunek społeczny wobec prac domowych związanych z wychowaniem dzieci, postawa społeczna wobec aborcji, postawa polityków wobec rodziny, zakotwiczenie życia rodzinnego w wymiarze religijnym. Do drugiej grupy należą: wzorce ojcostwa i macierzyństwa wyniesione z rodziny pochodzenia, postawy prospołeczne w rodzinie, pozytywne doświadczenia pomocy od innych, możliwość doskonalenia otwartości na wartości duchowe, możliwość rozwoju poczucia własnej wartości i zaufania do innych, brak silnych traumatycznych przeżyć, możliwość zaobserwowania w rodzinie zgodności pomiędzy deklaracją wartości i norm a ich urzeczywistnieniem, możliwość zaobserwowania i zdobycia umiejętności wyrażania własnych stanów emocjonalnych, możliwość doświadczenia szacunku do własnej osoby, możliwość przyswojenia sobie wiedzy o wychowaniu dziecka. Tenże, Nie wszystko o wychowaniu, Warszawa 2000, s. 37-38.

męża i innych członków rodziny w pielęgnacji dziecka; systematyczne i stopniowe włączanie się ojca w proces kształtowania osobowości dziecka; wystarczające warunki materialne, które dają poczucie bezpieczeństwa; możliwość uzyskania porady u osób kompetentnych w dziedzinie wychowania; zgodność systemu wartości i celów wychowania rodzinnego z wartościami ogólnoludzkimi; znajomość aktualnych zagrożeń w środowisku społecznym dla rozwoju osobowego dziecka¹². Klimat domu rodzinnego tworzony przez miłość i wzajemne zaufanie zarówno rodziców do siebie, jak i do dzieci, jest najlepszym fundamentem, jaki rodzice mogą położyć na drodze dorastania dziecka do dojrzałej i odpowiedzialnej miłości.

Kolejnym istotnym warunkiem wychowania do miłości jest przykład dawany dzieciom przez rodziców¹³. Już starożytni zauważyli, że „słowa uczą”, ale „przykłady pociągają”. Dziecko obserwując swoich rodziców naśladuje ich postępowanie. Uczy się od nich gestów miłości, otwartości na potrzeby innych, przyjmuje ich sposób oceniania i wartościowania, co przekłada się na konkretne postawy wobec drugiego człowieka. W wychowaniu do miłości chodzi więc o to, by dziecko nie tylko słyszało o potrzebie miłości w życiu człowieka, ale doświadczało jej od rodziców oraz otrzymało od nich wzorce okazywania tej miłości. Z tego też względu rodzice muszą ciągle pracować nad rozwojem i pogłębianiem własnej miłości, aby stanowić model do naśladowania i identyfikacji dla swoich dzieci¹⁴. Rodzice, którzy okazują sobie miłość, szacunek i serdeczność w obecności dziecka są niezastąpionym wzorcem życia małżeńskiego i rodzinnego, który utrwała w dziecku przekonanie, że małżeństwo i rodzina, opierające się na dojrzałej miłości, jest czymś pożądanym i dobrym. Wzajemna miłość rodziców wpływa na kształtowanie się dojrzałej postawy miłości dziecka, stanowi pozytywną szkołę przygotowania do miłości małżeńskiej i rodzinnej oraz jest wzorem przyszłych ról małżeńskich i rodzicielskich¹⁵.

3. Wychowawcza obecność obojga rodziców

Ważnym elementem w wychowaniu dziecka do miłości jest wychowawcza obecność obojga rodziców. Zarówno oddziaływanie wychowawcze matki, jak i ojca są konieczne w całościowym rozwoju dziecka, a brak jednego z nich jest częstym powodem licznych trudności wychowawczych.

¹² Tamże, s. 39.

¹³ B. Kłys, Rodzina jako uprzywilejowane środowisko miłości, w: K. Majdański (Red.), Wychowanie do miłości, Warszawa 1987, s. 63; W. Krupiński, Wychowywać miłością, Kraków 1999, s. 77-78. Zob. J. A. Pieskowa, Wychowanie do miłości, w: J. Żebrowski (Red.), Rodzina polska na przełomie wieków, Gdańsk 2002, s. 84-90.

¹⁴ Wolicki, Wychowanie do miłości w rodzinie..., s. 147-148; A. Sarmiento, Małżeństwo chrześcijańskie, Kraków 2002, s. 412-413.

¹⁵ Malcher, art. cyt., s. 315-316.

3.1. Matka

Pierwszą wychowawczynią w życiu dziecka jest matka, która od chwili poczęcia nawiązuje z dzieckiem szczególnie bliską, macierzyńską relację miłości będącą prototypem wszelkich relacji społecznych¹⁶. Matka jest dla dziecka pierwszą osobą, która realizuje jego najbardziej podstawowe potrzeby: potrzebę bezpieczeństwa, uznania i miłości¹⁷. Otaczając dziecko swoją macierzyńską miłością uczy go, czym jest prawdziwa miłość i na czym polega jej wartość. Matka jest osobą, która przekazuje pierwszy i podstawowy obraz kobiecości swoim dzieciom, który wiąże się ściśle z macierzyństwem. Macierzyństwa nie można jednak zawęzić tylko do fizycznego zrodzenia potomstwa. Nie wszystkie kobiety rodzą dzieci, ale wszystkie doświadczają macierzyństwa w jego najgłębszym duchowym wymiarze. Dzięki temu każda kobieta, bez względu na to czy rodziła czy nie, może realizować swoje podstawowe zadanie społeczne wynikającego z macierzyństwa: uczyć miłości i stwarzać sytuacje, w których może zaistnieć miłość. Macierzyństwo bowiem jest wyrazem miłości bezinteresownej, bezwarunkowej i ofiarnej, miłości wyrażającej się w codziennej trosce o innych¹⁸.

Matka przeżywająca radośnie swoją kobiecość, czerpiąca satysfakcję z faktu bycia żoną i matką, jest najbardziej przekonującym wzorem kobiety dla swoich dzieci. Przez częste ukazywanie dzieciom, że są dla niej „największym skarbem” i że dzięki nim jest szczęśliwą kobietą i matką, formuje w dzieciach przekonanie, że macierzyństwo nie jest ciężarem kobiety, ale jest źródłem satysfakcji i radości¹⁹. Przez takie postawy matka kształtuje w synu pozytywne nastawienie wobec kobiet i wpływa na przyszłe odniesienia syna do swojej żony. Córce zaś ukazuje podstawową koncepcję płci oraz dojrzały wzorzec macierzyństwa, co w późniejszym życiu ułatwia jej przeżywanie własnej tożsamości: kobiety, żony i matki. Natomiast matka, która nie doświadcza pozytywnie kobiecości, a macierzyństwo traktuje jako ograniczenie własnej wolności, nigdy nie będzie w stanie ukazać piękna i godności kobiety powołanej do tego, by była „szkołą” prawdziwej miłości.

¹⁶ A. Skreczko, *Matka a dziecko*, w: E. Ozorowski (Red.), *Słownik małżeństwa i rodziny*, Warszawa-Łomianki 1999, s. 252.

¹⁷ J. Wilk, *Społeczno-wychowawcze aspekty relacji: dziecko – środowisko rodzinne*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 28 (1981), z. 6, s. 67.

¹⁸ E. Ozorowski, *Macierzyństwo duchowe*, w: E. Ozorowski (Red.), *Słownik małżeństwa i rodziny*, Warszawa-Łomianki, 1999 s. 221.

¹⁹ M. Wilczek, *Wychowanie do macierzyństwa*, w: M. Ryś (Red.), *Autorytet prawdy. Wychowanie dzieci i młodzieży*, Warszawa 2006, s. 175. Zob. B. Gulanowska-Gądek, *Piękno macierzyństwa*, w: *Rodzina wspólnotą szczęścia. XXI Międzynarodowy Kongres Rodziny*. Lublin, 23-25 kwietnia 2004, Lublin 2005, s. 168-172; B. Parysiewicz, *Wychowanie rodzinne do roli matki*, w: M. Chymuk, D. Topa. (Red.), *Edukacja prorodzinna*, Kraków 2000, s. 205-212.

3.2. Ojciec

Ważną rolę w wychowaniu dzieci do miłości pełni ojciec. Jest to rola komplementarna w stosunku do roli matki. O ile miłość matki jest bardziej opiekuńcza, o tyle miłość ojca jest bardziej wymagająca²⁰. Ojciec przez swój autorytet i stawiane wymagania potomstwu uzupełnia macierzyńską rolę matki. Dzięki temu potrzeba „bycia kochanym” u dziecka przekształca się stopniowo w umiejętność i postawę „dzielenia się miłością”.

W pierwszych latach życia dziecka mąż-ojciec powinien przede wszystkim wspierać żonę w trudzie wychowawczym dając jej i dziecku poczucie bezpieczeństwa, co ma fundamentalne znaczenie w wychowaniu do miłości. W dalszych latach wzrasta rola i znaczenie ojca w procesie wychowania. Ojciec jest osobą, która wprowadza dziecko w odkrywanie świata poza domem rodzinnym oraz uczy dziecko nawiązywania właściwych relacji z ludźmi. Praktycznie czyni to wtedy, gdy pobudza naturalną ciekawość dziecka i uczestniczy w wyjaśnianiu mu całej rzeczywistości.

Ojciec jest dla dziecka synonimem autorytetu, który nie jest formą dominacji nad rodziną, ale przejawem miłości, troski o bezpieczeństwo bliskich i zaspokojenia wszystkich niezbędnych potrzeb do właściwego funkcjonowania rodziny. W życiu rodzinnym ojciec określa również zasady i normy postępowania oraz stoi na straży ich egzekwowania. Ojciec orientuje dziecko na świat wartości moralnych kształtując w nim postawy wobec życia, ludzi, otaczającej rzeczywistości i Boga²¹. Przez aktywny udział ojca w wychowaniu kształtują się w dziecku takie cechy, jak: odwaga, poczucie odpowiedzialności i obowiązkowości, wytrwałość i cierpliwość. Mają one duże znaczenie we współżyciu z drugim człowiekiem, zwłaszcza w związku małżeńskim. Brak ojca lub nieodpowiednie pełnienie przez niego funkcji ma zawsze negatywny wpływ na zachowania dzieci. Nieobecność ojca w rodzinie jest powodem powstania w dziecku tzw. „zespołu braku ojca”, co objawia się częstymi stanami napięcia, zaburzeniami osobowości, lękiem, agresywnością, słabym przystosowaniem do życia społecznego, a nawet możliwością pojawienia się skłonności homoseksualnych u dziecka²².

Szczególną rolę wychowawczą ojciec pełni wobec syna. Już we wczesnym dzieciństwie chłopiec naśladuje swojego ojca. Początkowo dotyczy to tylko zewnętrznej formy zachowań, z czasem jednak naśladownictwo zaczyna obejmować także sposób myślenia, światopogląd, odnoszenie się

²⁰ J. Kłys, Jak rozumiem ojcostwo, „Studia nad Rodziną” 2 (1999), s. 142-143. Zob. A. Lepa, Ojciec i jego rola w środowisku rodziny chrześcijańskiej, „Ateneum Kapłańskie” 98 (1982), nr 439, s. 247-259.

²¹ Zob. B. Mierzwiński, Rola ojca w rodzinie, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski. Program duszpasterski na rok 1998/99. „Wierzę w Boga Ojca”, Katowice 1998, s. 192-194.

²² J. Kamiński, Rola ojca we współczesnej rodzinie, „Ateneum Kapłańskie” 154 (2010), nr 607, z. 3, s. 529.

do ludzi itp.²³. Dla syna ojciec jest podstawowym modelem męskości. Od ojca w dużej mierze zależy kształtowanie się męskiej tożsamości syna. K. Meissner uważa, że właściwy rozwój psychoseksualny chłopca będzie przebiegał poprawnie, gdy zostaną spełnione trzy warunki: (1) syn będzie świadkiem autentycznej miłości ojca do matki; (2) ojciec będzie brał aktywny udział w wychowaniu i przekaże synowi wzór prawdziwej i dojrzałej męskości; (3) matka nie tylko nie będzie zakłócała identyfikacji syna z ojcem, ale będzie aktywnie uczestniczyć w tym procesie²⁴. Chłopcy, którzy mieli niezakłóconą możliwość męskiej identyfikacji z ojcem są bardziej dojrzałi uczuciowo, posiadają niezachwiane poczucie własnej tożsamości seksualnej oraz są bardziej przygotowani to tego, by w przyszłości pełnić odpowiedzialne role mężów i ojców²⁵.

Dla córki ojciec jest osobą, która ma duży wpływ na kształtowanie jej życia uczuciowego. Ojciec otaczający córkę życzliwą miłością, podkreślający jej piękno fizyczne i duchowe wpływa na to, że ma ona poczucie własnej wartości i godności. Potwierdzenie kobiecości córki przez ojca pomaga jej przygotować się do przyszłych zadań dojrzałej kobiety, żony i matki. Brak właściwego kontaktu z ojcem przejawia się u dziewcząt brakiem akceptacji siebie, poczuciem bycia gorszym i niegodnym kochania, co może prowadzić dorastającą dziewczynę do różnych sytuacji patologicznych²⁶.

4. Wychowanie seksualne komponentem wychowania do miłości

W zakres wychowania do miłości wchodzi wychowanie seksualne, rozumiane jako pomoc udzielana dzieciom i młodzieży w integracji sfery seksualnej²⁷. Punktem wyjścia wychowania seksualnego jest prawda, że człowiek w swej najgłębszej konstytucji jest dwoisty²⁸. Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i niewiastę (Rdz 1, 27). Człowiek więc egzystuje i realizuje się jako istota płciowa. Płciowość ludzka posiada właściwą sobie strukturę, którą określają trzy wymiary: wymiar biologiczny, psychiczny i osobowy. Wymiary te wyraźnie pokazują, że płciowość ludzka ma charakter

²³ B. Mierzwiński, Wychowanie do ojcostwa, w: M. Ryś (Red.), Autorytet prawdy. Wychowanie dzieci i młodzieży, Warszawa 2006, s. 200.

²⁴ K. Meissner, Ojcostwo w układzie relacji rodziny, w: Międzynarodowy Kongres „O godności ojcostwa”, Gdańsk 2000, s. 95.

²⁵ A. Bławat, Potrzeba obecności ojca w rodzinie, „Studia nad Rodziną” 2 (1999), s. 97; J. Augustyn, Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe, Kraków 2006, s. 89-92; I. Mroczkowski, Mężczyzna – mąż – ojciec, „Studia Płockie” 27 (1999), s. 93-95.

²⁶ Zob. L. Waławska, Znaczenie ojca w kształtowaniu tożsamości płciowej córki, w: D. Opozda (Red.), Rodzicielstwo. Wybrane zagadnienia kontekstów edukacyjnych, Lublin 2007, s. 194-204.

²⁷ J. Augustyn, Wychowanie do integracji seksualnej, Kraków 1994, s. 94-96.

²⁸ W. Gubała, Wychowanie seksualne w rodzinie, „Analecta Cracoviensia” 28 (1996), s. 244.

personalistyczny, obejmuje całego człowieka i przenika wszystkie jego działania. Stąd też błędne są wszelkie teorie, które redukcją płciowość do doznań fizyczno-emocjonalnych. Płciowość ludzka bowiem określa kompleksowo mężczyznę i kobietę w płaszczyźnie fizycznej, psychicznej i duchowej²⁹.

Człowiek otrzymał dar płci w konkretnym celu. Dokument Kongregacji do Spraw Wychowania Katolickiego *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości* stwierdza: „Miłość i płodność w całej rozciągłości nadają znaczenie i wartość płciowości, które jedna w drugiej się mieści i jedna drugą przyzywa i dlatego nie mogą być rozważane ani oddzielnie, ani przeciwstawnie” (WW 32). Miłość i płodność stanowią więc dwa podstawowe cele ludzkiej płciowości, która jest sposobem wyrażania miłości między małżonkami. To osobowe zjednoczenie męża i żony w akcie małżeńskim posiada podwójne znaczenie: jest wyrazem wzajemnej miłości oraz otwartości na płodność. Dlatego miłość i płodność, nadające w pełni wartość i znaczenie ludzkiej płciowości, nie mogą być oddzielane od siebie ani traktowane opozycyjnie³⁰.

Wychowanie seksualne jest pomocą w realizacji powołania człowieka, mężczyzny i kobiety, do miłości. Obejmuje ono całego człowieka i dąży do zespolenia elementów biologicznych, psycho-emocjonalnych, społecznych i duchowych³¹. W odniesieniu do elementu biologicznego chodzi o przekazanie wiedzy w aspekcie tzw. „uświadomienia seksualnego”. Uświadomienie to nie może jednak ograniczyć się tylko do ujęcia tematu od strony fizjonomii i fizjologii. Seksualność i płciowość człowieka trzeba ukazywać jako coś, co jest bogactwem całej osoby ludzkiej, a nie tylko elementem biologiczno-fizycznym. Przy tym należy zadbać, by przekazywane informacje były jasne i zrozumiałe oraz uwzględniały indywidualny poziom rozwoju dziecka³². W sferze psycho-emocjonalnej konieczne jest kształtowanie wyższej kultury uczuć, wrażliwości, delikatności, czułości, subtelności³³. W wychowaniu seksualnym ważne jest także kształtowanie takich postaw, jak szacunek, altruizm i służba drugiemu człowiekowi, co przekłada się na powstawanie właściwych odniesień, więzi i relacji społecznych, szczególnie w układzie osób płci przeciwnej. Ponieważ człowiek został powołany do miłości jako duch ucieleśniony, ważna jest także kształtowanie war-

²⁹ P. Góralczyk, *Wychowawcza etyka seksualna*, Ząbki 2000, s. 220-224.

³⁰ J. Goleń, *Wychowanie seksualne w rodzinie*, Rzeszów 2006, s. 79.

³¹ Gubała, art. cyt., s. 254.

³² Zob. LP 121-127; M. Ryś, *Wychowanie seksualne*, w: E. Ozorowski (Red.), *Słownik małżeństwa i rodziny*, Warszawa-Łomianki 1999, s. 486; D. Kornas-Biela, *Ku dojrzałemu przeżywaniu płciowości*, w: J. Nagórny, M. Pokrywka (Red.), *Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 2005, s. 119-164.

³³ M. Ryś, *Rola rodziny w przygotowaniu dzieci i młodzieży do życia w małżeństwie i rodzinie*, „*Studia nad Rodziną*” 1 (1998), s. 40; J. Kłys, *Rola małżeńskiej czystości w wychowaniu seksualnym dzieci*, w: K. Majdański (Red.), *Wychowanie do miłości*, Warszawa 1987, s. 64-66.

tości duchowych, które dzięki zintegrowaniu celów wychowania seksualnego (miłość i płodność) z wartościami moralnymi i religijnymi umożliwiają pełną dojrzałość duchową człowieka (FC 11).

Wychowanie seksualne zawiera w sobie wychowanie do czystości, cnoty która „(...) doprowadza osobę do prawdziwej dojrzałości i uzdalnia ją do szanowania i rozwijania ‘oblubieńczego sensu’ ciała” (FC 37). Czystość w wymiarze seksualnym jest twórczym przeżywaniem płci z pełnym zaangażowaniem daru płodności. Zaprzeczeniem więc czystości jest eksploatacja płciowości w warstwie doznaniowej z wykluczeniem prokreacji³⁴. Celem cnoty czystości jest permanentny wzrost i dojrzewanie człowieka do godności, którą został obdarowany, dzięki czemu staje się zdolny do osobowego daru z siebie dla drugiej osoby³⁵. Czystość sprawia, że osobowość rozwija się harmonijnie oraz nabiera szacunku wobec własnego ducha i ciała. Pozwala także dostrzec w drugim człowieku osobę stworzoną przez Boga do miłości, a nie tylko przedmiot pożądliwości seksualnej. Tak rozumiana cnota czystości nie sprowadza się do samej wstrzemięźliwości seksualnej. Nie stoi też w opozycji do cielesności i zmysłowości, ale integruje je prawidłowo w miłość³⁶.

Według dokumentu Papieskiej Rady do Spraw Rodziny *Ludzka płciowość*, wychowanie dzieci do czystości dąży do osiągnięcia trzech celów. Pierwszym z nich jest zachowanie w rodzinie pozytywnego klimatu miłości, cnoty i szacunku dla darów Bożych, zwłaszcza daru dla życia. Drugim – stopniowe pomaganie dzieciom w zrozumieniu wartości płciowości i czystości. Trzecim celem wychowania do czystości jest udzielenie pomocy dzieciom w odkryciu własnego powołania do życia w małżeństwie albo celibacie ze względu na królestwo niebieskie (LP 22). W realizacji tych celów ważną rolę pełni dialog między rodzicami i dziećmi, dzięki któremu można przekazać dziecku odpowiednią wiedzę na temat ludzkiej płciowości. Papieska Rada do Spraw Rodziny określiła cztery ogólne zasady odnoszące się do nauczania w tym zakresie. Dotyczą one indywidualnej formacji, obecności wymiaru moralnego, kontekstu wychowania do miłości oraz jasnego i właściwego czasu przekazywania wiedzy³⁷.

³⁴ W. Fijałkowski, Znaczenie integracji seksualnej w życiu człowieka, „Studia nad Rodziną” 1 (1998), s. 12.

³⁵ Goleń, art., cyt., s. 93.

³⁶ Gubała, art., cyt., s. 249.

³⁷ LP 65-76; A. Skreczko, Wychowanie seksualne (w rodzinie), w: E. Ozorowski (Red.), Słownik małżeństwa i rodziny, Warszawa-Łomianki 1999, s. 487. Zdaniem W. Półtawskiej do głównych zadań rodziców w wychowaniu seksualnym dzieci należą: uświadomienie na temat sposobu przekazywania życia, przekazanie wiedzy o ludzkiej płciowości, formacja postaw seksualnych, ukazanie roli płci i znaczenia ludzkiej płodności, ukazanie właściwej oceny aktu płciowego. Tenże, Rola rodziców w wychowaniu seksualnym młodzieży, w: I. Kraińska-Rogała (Red.), Rodzina wspólnotą miłości, Kraków 1999, s. 93-113.

Pierwsza zasada podkreśla, że niepowtarzalność każdej osoby wymaga, by dziecko otrzymało indywidualną formację. Rodzice, znający i kochający swoje dziecko oraz uwzględniający jego rozwój fizyczny i duchowy, są w stanie najlepiej określić kiedy i jak przekazać dziecku konieczne informacje dotyczące ludzkiej płciowości. Przekazywanie tak intymnej wiedzy powinno odbywać się w klimacie osobowego dialogu, opartego na miłości i zaufaniu. Indywidualność formacji – jak pokazuje doświadczenie – łatwiej zrealizować uwzględniając naturalne związki: ojca z synem oraz matki z córką³⁸.

Druga zasada domaga się, aby wszystkie przekazywane młodym informacje i wyjaśnienia zawsze posiadały wymiar moralny. Rodzice powinni ukazać dziecku płciowość, jako dar od samego Boga oraz czystość, która rodzi dojrzałą miłość do siebie samego i drugiego człowieka. Tylko człowiek, który jest „czysty”, będzie umiał miłować w małżeństwie lub dziewictwie. Dlatego już od najmłodszych lat dziecka rodzice powinni zwracać szczególną uwagę na aktywność płciową dziecka i – jeśli jest to konieczne – delikatnie, z wyczuciem i odpowiednim taktem korygować niewłaściwe zachowania (LP 68-69).

Trzecia zasada przypomina, aby wychowanie do czystości oraz przekazywane informacje na temat ludzkiej płciowości dokonywało się w szerszym kontekście wychowania do miłości. Nie wystarczy bowiem jedynie przekazanie niezbędnych informacji na temat ludzkiej płciowości i określających ją zasad moralnych. Rodzice powinni tak ukierunkować rozwój młodego człowieka, by ten odkrywając własną płciowość, doświadczał jej zawsze w relacji miłości do Boga Stwórcy oraz w relacji z drugim człowiekiem, uświadamiając sobie godność każdej osoby ludzkiej i jej ciała. Rodzice powinni zatem troszczyć się o wzrost miłości dziecka do Boga szczególnie poprzez modlitwę i częste korzystanie z sakramentu pokuty i Eucharystii (LP 70-71).

Czwarta zasada przypomina rodzicom o tym, że wiedzę z zakresu ludzkiej seksualności powinni przekazywać z najwyższą delikatnością, ale w sposób jasny i we właściwym czasie. Wymaga to od rodziców dużych umiejętności. Dlatego zaleca się, aby rodzice najpierw prosili Boga na modlitwie o światło i pomoc, a następnie omówili wzajemnie kwestie płciowości, by ich słowa kierowane do dzieci, uwzględniając etap rozwoju dziecka, nie były zbyt dosadne i szczegółowe, a z drugiej strony nie były zbyt lakoniczne i ogólnikowe³⁹.

Oprócz znajomości tych zasad rodzice, powinni posiadać odpowiednie walory pedagogiczne sprzyjające we właściwym przekazywaniu wiedzy

³⁸ Papieska Rada do Spraw Rodziny stwierdza, że „(...) osamotnieni – ojciec czy matka – powinni z największą delikatnością rozmawiać z dzieckiem odmiennej płci, a w przypadkach szczególnie intymnych – zwrócić się o pomoc do zaufanej osoby tej samej płci, co dziecko” (LP 67).

³⁹ LP 75-76. Dokument wymienia cztery okresy rozwoju człowieka, które traktuje jako etapy wychowania do czystości: lata niewinności, okres dojrzewania, młodość oraz dojrzałość (zob. LP 77-111).

na temat ludzkiej płciowości. B. Mierzwiński zalicza do nich: pogodę ducha i optymizm, zaufanie, równowagę uczuciową i seksualną, cierpliwość, otwartość, szczerłość, autorytet i głęboką wiarę⁴⁰. Dzięki tym walorom oddziaływanie wychowawcze rodziców może okazać się bardziej przystępne dla dzieci, a przez to także skuteczniejsze.

5. Szkoła i Kościół wsparciem rodziny w wychowaniu do miłości

Rodzina, będąca najodpowiedniejszym środowiskiem stopniowego wychowania dziecka w dziedzinie seksualności, potrzebuje wsparcia od innych podmiotów pedagogicznych. Wsparcie to nie oznacza pozbawiania lub ograniczania prawa i obowiązku wychowawczego rodziców, ale ma mieć charakter pomocniczy, ponieważ zawsze należy preferować rolę wychowawczą rodziny. Dlatego wszelkiego rodzaju instytucje państwowe i kościelne mają obowiązek służyć rodzinie w wypełnianiu jej funkcji wychowawczej, również w wymiarze szeroko rozumianego wychowania do miłości.

Od strony instytucji państwowej podmiotem zobowiązanym do współpracy z rodzicami w wychowaniu do miłości jest szkoła, której zadaniem jest wspieranie i uzupełnianie wychowania rodzinnego. Wychowanie do miłości powinno być zrealizowane kompleksowo w zakresie różnych przedmiotów szkolnych, bez konieczności wprowadzania odrębnego przedmiotu. Wychowanie do miłości w szkole powinno zmierzać do tego, by młodzież poznała osobowy charakter płciowości człowieka oraz wykształciła w sobie zdolność samowychowania w dziedzinie ludzkiej seksualności⁴¹.

Rola Kościoła w wychowaniu seksualnym dzieci i młodzieży jest bardzo ważna i z racji na aspekt nadprzyrodzony, niezastąpiona. Jednym z głównych zadań duszpasterstwa rodzin jest przygotowanie do małżeństwa i życia w rodzinie, którego integralną częścią jest wychowanie seksualne, ukierunkowane na kształtowanie cnót związanych z życiem rodzinnym. Kościół, wykorzystując dostępne mu środki, stara się pobudzać młodzież do przeżywania własnej seksualności odpowiedzialnie, co wiąże się z ukazaniem właściwego sensu ludzkiej płciowości oraz „oddramatyzowaniu” problemów emocjonalno-seksualnych. Poprzez formację sumienia stara się także kształtować wrażliwość młodzieży na dar osoby ludzkiej, a w sytuacjach trudnych i wzbudzających wątpliwości oferuje indywidualną pomoc

⁴⁰ B. Mierzwiński, Wychowanie do miłości – podstawowe cechy wychowawcy, „Katecheta” 4 (1994), s. 208-210.

⁴¹ A. Jaworska, Wychowanie seksualne (w szkole), w: E. Ozorowski (Red.), Słownik małżeństwa i rodziny, Warszawa-Łomianki 1999, s. 488; J. Kamiński, Przygotowanie do małżeństwa i życia w rodzinie w nauczaniu Kościoła katolickiego, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2-57 (2010), s. 107-108. Zob. T. Król, Pomoc szkoły w integracji seksualnej dzieci i młodzieży, „Studia nad Rodziną” 1 (1998), s. 57-64.

duszpasterską lub terapeutyczną, chroniąc w ten sposób dzieci i młodzież przed negatywnymi wpływami deprawacji seksualnej⁴².

Przygotowanie do małżeństwa i życia w rodzinie ma charakter stałego i ciągłego procesu, który przebiega na trzech etapach: dalszym, bliższym i bezpośrednim (FC 66). Przygotowanie dalsze rozpoczyna się we wczesnym dzieciństwie i polega na zdobyciu odpowiedniej wiedzy oraz osiągnięciu stosownych cnót związanych z życiem rodzinnym. Przygotowanie bliższe obejmuje młodzież ponadgimnazjalną i jest swoistą formą katechumenatu przed narzeczeństwem. Z kolei przygotowanie bezpośrednie skierowane jest wprost do narzeczonych, których dzieli zaledwie kilka miesięcy od zawarcia małżeństwa. Cechą wspólną wszystkich trzech etapów jest wychowanie młodego człowieka do miłości, która ma się realizować w sakramentalnym związku małżeńskim i wspólnocie rodzinnej. Miłość bowiem jest czynnikiem konstytutywnym, bez którego niemożliwe jest budowanie życia małżeńskiego i rodzinnego. Bez odpowiedzialnej miłości małżeństwo staje się interesowną formą kontraktu między kobietą a mężczyzną, a rodzina zbiorem ludzi związanych ze sobą tylko więzami krwi i wspólnym mieszkaniem.

Summary

Preparation for marriage and family life is a kind of constant and continuous process which covers three stages: remote, proximate and immediate (FC 66). Remote preparation starts already in early childhood and is focused on acquiring adequate knowledge and achieving of virtues associated with family life. Proximate preparation focuses on young people, attending high schools and is a kind of the catechumenate before the engagement. Immediate preparation is addressed directly to the brides just a few months before getting married. There is a common feature of these three stages which aims at educating young people to love pursues in a sacramental marriage and in a family community. For love is a constitutive factor, without which it is impossible to build a successful marriage and family life. Without a responsible love, marriage is only a form of contract between man and woman, and the family becomes a collection of people connected with each other only by blood relations and housing sharing.

⁴² J. Augustyn, Pomoc Kościoła w integracji seksualnej dzieci i młodzieży, „Studia nad Rodziną” 1 (1998), s. 69-76.